# KURJER WARSZAWSKI

Dnia 30go Października. Rok 1863. № 248. Dnia 18 (30) Października 1863 Roku.

**Piątek.** | Wschód Słońca g. 6 m. 53 Zachód „ „ 4 „ 34 | Jutro, Śgo Wolfganga Biskupa.

*Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Królestwa Pols:.*

z Bożej Łaski,

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki,

etc., etc., etc.

W troskliwości o zabezpieczenie losu rodzin tych osób, któreby służąc w Królestwie Polskiem, stały się ofiarą przychylności swojej dla Rządu, na przedstawienie pełniącego obowiązki Namiestnika Naszego w Królestwie, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art: 1. Wdowom i nieletnim dzieciom pozostałym po osobach, służących w Królestwie Polskiem, które by za przychylność swoją dla Rządu utraciły życie przez zabójstwo, wyznaczaną będzie pensja Emerytalna w takiej ilości, w jakiejby im za czterdziestoletnią tychże osób służbę według przepisów w Królestwie obowiązujących przypadała.

Art: 2. Pensje rzeczone, których rozkład pomiędzy wdowy i nieletnie dzieci, jako też czas trwania podlegać mają Ogólnym Ustawom Emerytalnym, wyznaczane będą: za lata wysłużone, jeśli te wynoszą pełne 20to, 25cio, 30to i 35cio letnie perjody, z funduszów Emerytalnych, a za dalsze lata z funduszu zamieszczanego corocznie w Budżecie Królestwa na pensje w drodze nagród udzielane.

Z tego ostatniego funduszu wyznaczoną być winna cała pensja, jeśli osoba pozbawiona życia, nie wysłużyła pełnych lat 20tu.

Art: 3. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw ma być zamieszczony, Namiestnikowi Naszemu w Królestwie polecamy.

Dan w Liwadji, dnia 1 (13) Października 1863 r.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla,

P. o. Ministra Sekretarza Stanu,

(podpisano) W. *Płatonow*. (Dz: Pow:)

---

Komissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zawiadamia osoby interessowane, że na zasadzie decyzji Rady Administracyjnej, objawionej w Wypisie z protokółu posiedzenia tejże Rady z daty 20 Września (2 Października) r. b., wprowadzonym został do klassy Vej Szkół Powiatowych w Łodzi i w Sandomierzu taki plan nauk, jaki dla klassy Vej Gimnazjalnej jest przepisany. (Dz: Pow:)

---

*Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gub: Radomskiej w Radomiu.* — Zawiadamia strony interesowane, że Alexander *Leśkiewicz*, Komornik przy Sądach Pokoju Okręgów Sandomierskiego, Staszowskiego i Opatowskiego, po wystawieniu przez tegoż kaucji, do obowiązków decyzją Trybunału tutejszego dnia 7 (19) Październ: r. b. Nr 2192, przywrócony został.— *Tyszka.*

*Warszawski Ober-Policmajster.*—Z rozkazu władzy wyższej, od dnia jutrzejszego to jest od dnia 18 (30) b. m. Października, kawiarnie, sklepy z napojami gazowemi, szynki wódczane, piwne, tak zwane bawarje i mieszczące się przy podobnych zakładach bufety czyli traktjernie, oraz oddzielne garnkuchnie, mogą być otwierane nie wcześniej jak o godzinie 7mej rano, zamykane zaś być mają o godzinie 6tej wieczorem.— Warszawa dnia 17 (29) Października 1863 roku.— Jenerał-Major, *Lewszyn*.

---

Zaonegdaj około godziny 10ej z rana, na ulicy Miodowej, na przeciw domu pod Nr 487, gdzie mieści się Sąd Apelacyjny, nieznany przestępca zadał sztyletem Naczelnikowi Rewiru Stanisławowi *Maciejewskiemu*, trzy rany: w lewy policzek, w głowę z tyłu lewego ucha i w prawe ramię koło obojczyka,—poczem zdołał uciec.—Sztylet w jednej z ran w kości pozostał i został wyjęty przez przechodzącego natenczas Praporszczyka Gurleja, przykomenderowanego do 1go batatajonu saperów.—Maciejewski jest leczony w własnem mieszkaniu i znajduje się w niebezpiecznym stanie.— W tej sprawie zostali aresztowani: szwajcar Sądu Apelacyjnego Wincenty *Skrzypczyński* i numerowi z hotelu Niemieckiego: Jan *Janiszewski* i Marcin *Księżopolski;* pierwszy z nich powinien był widzieć przestępcę, który zadał rany Maciejewskiemu, a ostatni dwaj obwinieni są o prowadzenie rozmowy co do sprzątnięcia oficera, który udzielił pomoc Maciejewskiemu. (Dz: Pow:)

Onegdaj w domu pod Nr 1363 *a*, przy ulicy Jasnej, odkryta została drukarnia Rządu narodowego,—przyczem znaleziono znaczną liczbę utworów i artykułów osnowy podżegawczej, przysposobionych do umieszczenia w zakazanych pismach. W pokoju w którym mieściła się wspomniona drukarnia, mieszkała akuszerka Apolonja *Bail*, która zaraz została aresztowana. (Dz: Pow:)

---

*Z Kielc.* Po potyczce zaszłej w d. 10 (22) Września r. b. pod wsiami Tarczawą i Chorzewą między wojskami a powstańcami, włościanie tychże wsi przywieźli do m. Jędrzejowa 13 poległych i 17 ciężko rannych powstańców, z których pierwsi w d. 12 (24) t. m. pochowani zostali na miejscowym cmentarzu grzebalnym, zaś nad rannemi, w urządzonym szpitalu, stosowną rozciągnięto opiekę. (Dz: Pow:).

*Z Opoczna.* W d. 20 Września (2 Października) wieczorem, przybył do miasta Radoszyc oddział powstańców konnych, przeszło ze 100 ludzi zbrojnych złożony, pod dowództwem Rudowskiego, i wynalazłszy w mieście kilku młodych ludzi, którzy zabrani przez inny oddział pod dowództwem Iskry do powstania, z obozu uciekli, tychże plagami ukarał—następnie ukarał również plagami rzeźnika miejscowego,

star: Icka Alexandrowicz, za co niewiadomo, i w dniu 21 Wrześ: (3 Października) z rana, wydalił się w przyległe lasy. (Dz: Pow:).

*Z Łomży.* W nocy z d. 29 Września (11 Paźdz:) na 30 (12) t. m., czterech nieznanych ludzi w samodziałowem ubraniu, z których jeden miał broń, przybyło do wsi Pniewa w Gm: Pruszki, do mieszkania Franciszki Sepczyńskiej, męża jej kilka razy batem po plecach uderzyło, w trakcie czego tenże zbiedz i ukryć się przy zabudowaniach potrafił, poczem uprowadziło z sobą Sepczyńską i w przyległym lasku powiesiło;—ciż sami ludzie tejże nocy byli u Anny Sepczyńskiej, w tejże wsi oddzielnie mieszkającej, wyciągnęli ją z łóżka, dwóch potrzymało, a dwóch batami biło. Sprawcy po dopełnionych czynach wydalili się i zniknęli bez śladu. (Dz: Pow:).

*Z Rawy.* Dnia 8 (20) Października trzech uzbrojonych ludzi przybyło do Magistratu m. Biały i zabrało 212 rs. 23 kop:. Burmistrz tego miasta i Kassjer Magistratu, za to że dozwolili na zabranie pieniędzy, zostali aresztowani z rozporządzenia Naczelnika Wojennego. (Dz: Pow:).

---

Jako w siódmą rocznicę nieodżałowanej pamięci Florentyny z Rybickich *Suskiej*, bogobojnej Chrześcjanki, najczulszej Żony, troskliwej Matki i cnotliwej Obywatelki, o godzinie 9ej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które w ciągłym smutku pozostający Mąż z Dziećmi, Familją, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zapraszają.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. Augusta *Szolc;* na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 11ej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, odbędzie się żałobna Wotywa, za spokój duszy ś. p. Augustyna i Agnieszki małżonków *Minasowiczów;* na które, Familję i Przyjaciół, uprzejmie się zaprasza.

Onegdaj, Przewielebny Xiądz Rajmund *Krajewski*, Prowincjał XX. *Augustjanów*, przeżywszy lat 49 doczesnego żywota, a 25 Kapłaństwa, nagle przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się jutro po ukończonem Nabożeństwie, a następnie w grobach Kościelnych pochowany zostanie.

Onufry *Wynder*, Urzędnik Zarządu Poczt w Królestwie, wczoraj, w wieku lat 38, życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Synem i Bratem zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4ej po południu, z Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

W dniu wczorajszym o godzinie 11ej wieczorem, zeszła z tego świata po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Juljanna *Jubilewska* (Matka *Wilkansów*), przeżywszy lat 66. Pozostałe Dzieci wraz z Wnukiem, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski, jutro o godzinie 3ej po południu.

*Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S. DUCHA*, przypomina Emfiteutom place szpitalne posiadającym, że pobor czynszu rocznego z tychże placów należny, rozpocznie się w zwykłym terminie, to jest dnia 30 Października (11 Listopada) r. b., w gmachu szpitalnym przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750/1, w godzinach od 9 do 12 z rana, i od 3 do 6 z południa, i trwać będzie do dnia 1go Grudnia t. r. W tym przeto czasie każdy Emfiteuta należność czynszową uiścić jest w obowiązku, gdyż opóźnienie pociągnie za sobą kroki exekucyjne.

Składamy publiczne podziękowanie wszystkim osobom, które Syna naszego Alexandra *Domaszewskiego*, od pół drogi na własnych barkach raczyły zanieść aż do grobu, w dniu 23cim b. m.— *Domaszewscy*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od T. S. rs. 1 dla chorej wdowy po b. wojskowym polskim pod Nr 1260 przy ulicy Chmielnej.—Od S. B. rs. 1 dla chorej wdowy Zofji z Wolskich *Neü:* z małoletniemi dziećmi, przy ulicy Ogrodowej Nro 844, na intencję poprawy.

W Instytucie Śgo Kazimierza na Tamce, otworzoną została Szkoła Niedzielna, dla ubogich Panienek, które w dnie powszednie pracując po fabrykach, szwalniach, magazynach i innych zajęciach domowych, nie mają sposobności nauczenia się czytać, pisać, oraz poznać bliżej zasady Świętej naszej Rzymsko-Katolickiej Religji.— Odpowiadając na czynione zapytania, czy młode Izraelitki, mogą także uczęszczać, dodaje się, iż mając za cel dobro, nie czynią się żadne wyjątki; uprasza się przeto Osoby kierujące Zakładami wyżej wyrażonemi, iżby zachęcali młode swoje pracownice do przepędzenia Świąt tak dla siebie pożytecznie. O czem bliższą wiadomość powziąść można na miejscu.

Wkrótce ogłoszone zostaną drukiem wykazy numerów akcji Towarzystwa Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przypadających w tym roku do umorzenia; oraz numerów obligacji Towarzystwa 500 frankowych, których losowanie odbyło się onegdaj w sali posiedzeń Rady Zarządzającej, w gmachu kolei przy ulicy Jerozolimskiej.

Brandla *Hartmann*, z miasta Działoszyc Powiatu Miechowskiego, wykwalifikowana Akuszerka jako celująca, a żona *Gierszona*, Felczera Starszego, obrała stałe zamieszkanie w Działoszycach.

W dniu 25 b. m., to jest w Niedzielę, zgubioną została w Kościele XX. *Reformatów*, xiążeczka pod tytułem: *Mały Ołtarzyk Polski*, oprawna w czarny safian z Krzyżem srebrnym i stalową klamerką; łaskawy znalazca raczy oddać ją do Zakrystji tegoż Kościoła.

Skład cygar hawańskich i wszelkich wyrobów tabacznych, J. *Rosenbluma*, przeniesiony został z pałacu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* na Nowym-Świecie, do domu Nº 471 lit: B, obok Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, gdzie dawniej był skład nasion Doktora *Betzhold*.

---

W W. X. Poznańskiem w Taczanowie w Powiecie Pleszewskim, umarł temi dniami w skutek choroby do starości przywiązanej P. *Taczanowski* z Biskupic, jeden z najmajętniejszych Obywateli polskich, posiadający nietylko w Xięztwie, ale i w Królestwie Polskiem, obszerne włości i nadto znaczne kapitały. Rodzina zmarłego postanowiła wyprawić mu pogrzeb cichy i skromny bez poprzedniego o tem w pismie publicznem uwiadomienia. *Taczanowski*, schodzi ze świata bez-

dzietnie. Uniwersalnym jego spadkobiercą będzie, jak się zdaje, Szambelan Królewsko-Pruski P. Alfons *Taczanowski* z Taczanowa.

Biskup *Dupanloup*, wyjedzie z Sabaudji do Hiszpanji, gdzie będzie zbierał materjały do żywota Śej TERESSY.

Za pracę w Archeologji Assyryjskiej, przyznaną została przez Akademję napisów w Paryżu trzech-letnia wielka nagroda wynosząca 20,000 franków, Doktorowi Juljanowi *Oppert*. Podobną nagrodę w roku 1861, przyznano P. *Thiersowi*.

Zwłoki nieszczęśliwej Marji *Zienkowiczówney*, która w zeszłym miesiącu znalazła śmierć pod kołami pociągu na kolei żelaznej w Granicy Morawskiej, mają być temi dniami sprowadzone do Krakowa, za staraniem krewnych. Spocznie przeto nieszczęśliwa w ojczystej ziemi, do której spieszyła z utęsknieniem.

## Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 22go Paźdz:.*— *Monitor* podaje dziś doniesienia z najnowszej poczty mexykańskiej, datowanej z Vera-Cruz 18go, a z Mexyku 9 i 13 Września. Najprzód potwierdzają one, że Cristobal, stolica Chiapas, oświadczyła się za interwencją, i że regularna armja stronnictwa juaristowskiego nie istnieje. D. 16 Wrześ: obchodzono uroczyście rocznicę niezawisłości Mexyku, przyczem lud okazał wielki zapał dla teraźniejszego stanu rzeczy. — Raport złożony przez Marszałka *Forey* Ministrowi wojny, zawiera w sobie po większej części szczegóły zajęcia Tampiko. Bandy zmniejszają się z dniem każdym, a droga pocztowa z Vera-Cruz do Mexyku staje się swobodniejszą. Stan zdrowia na górzystych równinach jest dobry; mniej zadowalający w Mexyku, ale i tam epidemja znacznie złagodniała. Vera-Cruz ulega zupełnemu przewrotowi. Kolej żelazna sięga już do pierwszych domów w Soledad, a w Kwietniu 1864 r. zamierzają ją doprowadzić do Chiquihuite. Uspokojenie kraju postępuje pomyślnie. Wiele miast nadesłało adresa uległości, a Oficerowie i żołnierze, których schwytano w Puebla, i którzy zbiegli, stawiają się dobrowolnie, i wstępują znowu w szeregi. Organizacja gwardji obywatelskiej w miastach i wsiach, idzie jak najlepiej. Dnia 5 Wrześ: Marszałek *Forey* odbył w Paseo Nuova przegląd dywizji mexykańskiej Jenerała *Mejia*. Rejencja jest nadzwyczaj czynna i przyprowadza do porządku niedołężną administrację. Podatki na nowo uregulowano; posiadłości miejskie płacą 4, a wiejskie po 3 od tysiąca. Nic bardziej nie mogło spopularyzować rządu cesarskiego, jak zupełne usunięcie dotychczasowego systematu poborowego, który był po prostu uciskiem nienawistnym zadekretowanym przez *Juareza*. Ten ostatni znajduje się z swym rządem w San-Luis de Potosi, ma jednak się schronić za zbliżeniem interwencji do Durango. Obliczono w przybliżeniu wszystkie straty, jakie poniosło mienie prywatne i publiczne przez *Juareza*. Podług tego rolnictwo, handel i górnictwo straciły 1,200 miljonów piastrów, to jest 300 miljonów więcej, jak po wojnie o niezawisłość. Ze sprzedaży dóbr duchownych ściągnął *Juarez* 22 miljony, z ceł tyleż, z pożyczek przymusowych i kontrybucji 80 miljo: piastrów. Tak więc ostatnia rzeczpospolita w ciągu dwóch lat pochłonęła 600 miljonów. Przepaść tę musi zamknąć nowe Cesarstwo.— *Monitor* ogłosił przywrócenie prawa, zabraniającego na wodach Francji połowu łososi i foreli, od 20 Paźdz: do 31 Stycz:.— Xiążę *Metternich* powrócił dziś do Paryża.— Hr *Montebello* powrócił wczoraj do Rzymu na swe stanowisko.— Król Hellenów otrzymał podobno przyrzeczenie, że Francja przyjdzie jego rządowi w pomoc, gdyby się nie czuł dość silnym do utrzymania spokojności publicznej. Podobne przyrzeczenia dała jak słychać i Anglja.— Cesarzowa spodziewaną tu jest 4 Listop:, gdyż ma zamiar znajdować się na otwarciu Ciała Prawodawczego. (St: Anz:).

HISZPANJA.— Dzienniki hiszpańskie podają wszelkie szczegóły o przybyciu Cesarzowej *Eugenji* do Madrytu. Król, Infanci *Don Francisco* i *Don Sebastian*, oraz ich Adjutanci, czekali na kolei z powozami dworskiemi na dostojną podróżną. Królowa wyszła naprzeciw Cesarzowej na pierwszy ustęp wielkich schodów. Obie damy pokłoniły się sobie nizko, uściskały przyjacielsko ręce i wypytały wzajemnie o zdrowie swoje i swych dzieci. Następnie Cesarzowa oparta na ręku Króla weszła na schody, a za nią Królowa z Xiężną Anną *Murat*. Przybywszy do salonu, Monarchinie przedstawiły sobie nawzajem osoby orszaku, poczem Królowa i jej małżonek przeprowadzili Cesarzowę do pokojów Xięcia i Xiężnej *Montpensier*, umyślnie dla niej przygotowanych. Przyjazd nastąpił o 11ej wieczór. Od Walencji, oprócz Xiężnej *Murat*, towarzyszyli Cesarzowej: P. *Barrot* Poseł francuzki w Madrycie, Hr: *d'Altamira* i Marg: *Villafranca*, wysłani przez Królowę, Admirał *Dupuy*, damy dworskie Cesarzowej: Hr: *Montebello*, *de Lourmel* i *de Bescural*, oraz Koniuszy Margr: *Lagrange*. — *Correspondencia* podaje wiadomość o powstaniu na St Domingo. Podług nich, rewolucja była jeszcze skoncentrowaną w Cibao, gdzie 20 Września znajdowało się kilka kolumn hiszpańskich. *Santana* ma pod swemi rozkazami przeszło 3,000 ludzi z dwiema baterjami. W Santjago nieszczęśliwe rodziny które się schroniły do fortu, musiały podzielać los wojsk. Właśnie ta część twierdzy, w której pomieszczone były, atakowaną była z największą zaciętością przez murzynów, a kule dosięgały kobiet i dzieci. Pomiędzy innemi córka Jenerała Ramon *Bida* otrzymała postrzał w ramie. Wielu z obywateli miasta Domingo walczyło w szeregach wojska. Odznaczał się szczególniej walecznością Jenerał *Valverde*, którego posiadłości ogniem zniszczono, oraz Jenerał Jacinto *de la Concha*. Obrońcy fortu mieli tak mało prochu, że dano im rozkaz strzelania wtedy dopiero, kiedy nieprzyjaciel ukaże się w rowach. Zbywało także i na wodzie, przy dostawaniu której staczać musiano zaciętą walkę. Tymczasem Jenerał *Gondera* przybył z Kuby z znacznemi posiłkami, i jest nadzieja, że wkrótce poskromi murzynów. W południowej części wyspy, w prowincjach Azera, Santo-Domingo i El Seibo, panuje zupełna spokojność. Utworzył się tam dość silny oddział ochotników, pod wodzą Oficerów hiszpańskich. (Nord)

## Ostatnie Wiadomości.

*Morning-Post* z 27 b. m. zawiera dość ważny artykuł o kwestji Amerykańskiej. Rozumuje on następnie: Mocarstwa Europejskie dotychczas zachowały neutral-

ność w Ameryce. Nie uznały one skonfederowanych, ale Rząd związkowy powinien wiedzieć, że istotna klęska poniesiona przez niego, nie pozostawiłaby Państwom neutralnym innej alternatywy, jak uznanie nowej Rzeczypospolitej. Postawa Francji, powinna budzić obawę w Waszyngtonie, iżby Francja przy pierwszej sposobności nie uznała Południa. Wypadek terazniejszej kampanji rozstrzygnie losy wojny. Stanowczy cios Jenerała *Lee*, może zdecydować pokój.

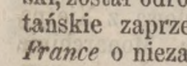
Z New-York otrzymano nowe wiadomości datowane 17go. Jenerał *Lee* osadził dawne pobojowisko Bull-Run.—*Meade* wysłał swe bagaże do Alexandrji i zajął stanowisko pod Centreville. — Słychać, iż Prezydent *Davis* zamierza wkrótce objąć dowództwo armji *Bragga*.— Telegramm z Madrytu, z 26go donosi, że w Walencji czynią wielkie przygotowania do polowania, na którem ma się znajdować Cesarzowa.—Opozycja konstytucyjna ma popierać P. *Mon*, na Prezesa kongresu Hiszpańskiego.

Z Korfu piszą pod datą 24 b. m., że Parlament Joński, został odroczony na 6 miesięcy. — Dzienniki Maltańskie zaprzeczają pogłoskom rozsiewanym przez *France* o niezadowoleniu panującem na wyspach Jońskich.

Xiążę *Latour d'Auvergne* przybył 26 b. m. do Rzymu.— Papież odwiedził Króla Bawarskiego. W Państwie Kościelnem ogłoszono nową taryfę celną.— Prasa Szwedzka i Norwegska, występuje coraz energiczniej przeciw przymierzu Duńskiemu. Opozycję w tym względzie stawiają organa najrozmaitszych stronnictw. — Dzienniki Pruskie zapełnione są doniesieniami o rezultacie wyboru. Stronnictwo postępowe odniosło prawie wszędzie przewagę. PP. *Vincke* i *Reichensperger*, nie utrzymali się przy wyborach. (Schl: Ztg).

## DONIESIENIA.

W dniu 29 około godziny 4ej po południu, niewiadomym sposobem został uroniony **Worek** skórzany, a w nim oblig notarjalny na Rs. 900 wystawiony i różne notatki, oraz gotowizną Rs. 12, na ulicy Śto-Jerskiej lub w Sklepie Futer; ponieważ już zrobione ostrzeżenia względem obligu i kwitów, uprasza się sumiennego znalazcę o zwrócenie zguby w domu Nr 1771, na 1sze piętro, dom Nakwaskich, do Gospodarza, za nagrodą jakiej zażąda.



W **Kantorze Loterji** i **Wexlu A. WERTHEIM**, przy ulicy Miodowej, pod filarami, Nr 497 A, urządzoną została sprzedaż detaliczna **CYGAR HAWAŃSKICH**, Rygskich i Krajowych, tudzież Papierosów i Tytóniów z renomowanych Fabryk **Müllera, Laferma, Fortuny** i t. d. którem to wyrobami niżej podpisany poleca się względom Szanownej Publiczności.—**Stanisław Wertheim.**

**Drzewa opałowego** suchego, można dostać w Magazynie Desek przy Kolei W. W., pod firmą B. W. Mendelsohna, po cenie umiarkowanej; wiadomość bliższa na miejscu.

**Brzytwy** angielskie toaletowe, po Złp. 45, 40 i 25 za parę, Army Razors po Złp. 7 za sztukę, słynnego Fabrykanta Johna Heiffor w Steffield, oraz Paski do Brzytew i Pędzelki do golenia, przedaje Skład Cygar i Rozmaitości przy ulicy Wierzbowej Ner 614 B, obok Redakcji Kurjera Warszawskiego. — Tenże Skład uprasza Obywatela, który wczoraj wychodząc z Handlu Win Wgo Höhr, wstąpił za kupnem 20tu Cygar, o zwrot naddanej mu reszty.



W dniu 26 b. m., skradziono **Zegarek** srebrny kryty, cylindrowy, o 8u kamieniach, kapsel srebrny z napisem: „Czapek i Spółka w Genewie, Nr 3,602," koperta grawirowana, włościanina z okolic Pińska, dosyć zużyty, przy zegarku był łańcuszek stalowy. Uprasza się PP. Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na pomieniony zegarek, a w razie dostrzeżenia zawiadomić P. Wosińskiego, Zegarmistrza pod Nrem 391, za nagrodą Rs 5.

W dniu 25 Października, z pod Nru 626 przy ulicy Koziej, wydaliwszy się z mieszkania Syn **Piotr** lat 10 mający, mały, ubrany w paltocik szaraczkowy watowany; uprasza się Szanownych Państwa o odprowadzenie takowego do Rodziców pod Nr 626, aby uniknąć ukarania policyjnego za nieprawne przetrzymywanie tegoż. — **Wojciech Łuczeński.**



Dnia 29go b. m., to jest we Czwartek, około 1ej godziny, idąc od Ratusza na Podwale przez ulicę Senatorską, zginęła **Suczka** mała z gatunku Kings-Charles, cała czarna podpalana, na piersiach strzałka biała, uszy długie kudłate, łapki obrosłe, ogon niezbyt długi, tłusta, niedawno po szczeniętach. Ktoby ją odprowadził lub dał wiadomość gdzie się znajduje, otrzyma nagrodę, na Nowym-Świecie Nr 1255, wprost Cyrkułu, na 1m piętrze od frontu.



W dniu 27 b. m. i r., wybiegł z domu **Wyżeł** do pola, maści tarantowato-kasztanowatej, ogon rzęsisty siwy. Kto go odprowadzi lub da znać do Kupca Rudnickiego, naprzeciw Króla Zygmunta, otrzyma nagrody Rs. 50.



Przed czterema tygodniami wybiegł z Danilowiczowskiej ulicy **Charcik** angielski żywego temperamentu, z obwódką na szyi, mający łaty koloru białego i kawowego. Zawsze wracał do domu, lecz ostatnią razą niewrócił; uprasza się więc osobę która go przytrzymuje i widzianą była z tym psem, o łaskawe odprowadzenie do Xięgarni przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła OO. Kapucynów.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła st: 6.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. (W mierze).

**Teatr Wielki.** Jutro, *Łucja z Lamermooru* (2 akty). Divertissement Tancerskie z Wieszczki Róż.



**Kurs Giełdy Warszawskiej.**— D. 29 Października r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup: żądają rs. 78 k. 18; za *listy zast:* 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 64, dają rs. 13 kop: 54; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 107; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 78. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych k. 32²/₉, od listów zastawnych k. 21⅛.

**Ceny targowe Warszawskie.**— Dnia 28 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop: 95; żyta od rs. 2 k. 45 do rs. 2 k. 50; owsa rs. 1 kop: 65; kartofli rs. 1 k. 20.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.